

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 9 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie z wniosku F. M., E. M. z udziałem (...) S.A. w L. o ustanowienie służebności przesyłu:

1. ustanowił na rzecz (...) S.A. z siedzibą w L. służebność przesyłu związaną z posadowieniem napowietrznej linii wysokiego napięcia 110 kV na nieruchomości stanowiącej własność E. i F. małżonków M., stanowiącej działkę numer (...), objętej księgą wieczystą (...), polegającą na prawie kaźdoczesnego właściciela linii do korzystania z nieruchomości, w szczególności na prawie wstępu na nieruchomość w celu wykonania napraw i konserwacji linii i zobowiązaniu właściciela nieruchomości do znoszenia korzystania przez właściciela sieci opisanej wyżej nieruchomości w powyższym zakresie przebieg, której to służebności uwidoczniony jest na mapie uprawnionego geodety B. D. L.ks.rob.280- (...),

2. zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawców solidarnie tytułem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu kwotę 44.141,56 złotych, płatną do 30 marca 2015 roku z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył uczestnik postępowania, zarzucając mu naruszenie:

1. art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia okoliczności faktycznych i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegających na:

- bezpodstawnym przyjęciu, że decyzja wywłaszczeniowa z 4 lipca 1984 r. ma jedynie charakter czasowy i upoważniała jedynie pracowników Zakładu (...) do czasowego ograniczenia własności nieruchomości i w związku z tym nie stanowi tytułu prawnego dla uczestnika do korzystania z nieruchomości wnioskodawców podczas, gdy decyzja ta stanowi odrębny tytuł prawny do korzystania z tej nieruchomości przez przedsiębiorstwo przesyłowe, na rzecz którego decyzja została wydana i jego następców prawnych;

- braku odniesienia się w uzasadnieniu postanowienia do decyzji z 8 maja 1984 r. nr 141/84 wydanej na podstawie art. 21 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo Budowlane, która niezależnie od decyzji wywłaszczeniowej świadczy o dobrej wierze przedsiębiorstwa przesyłowego w zakresie korzystania z nieruchomości wnioskodawców i stanowi podstawę przyjęcia 20-letniego okresu zasiedzenia;

- braku rzetelnej i kompletnej analizy dokumentów związanych z następstwem prawnym uczestnika, co doprowadziło do błędnego uznania, że uczestnik nie jest następcą prawnym podmiotu, na rzecz którego została wydana decyzja wywłaszczeniowa z 4 lipca 1984 r.;

2. art. 227 w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. energetyki w sytuacji, gdy dowód ten był niezbędny dla określenia strefy ochronnej pod linią wysokiego napięcia 110 kV i oparcie tych ustaleń na opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, nie posiadającego uprawnień do wyznaczania stref ochronnych ani pasa technologicznego;

3. art. 35, ust. 1 i 2 w zw. z art. 42 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że decyzja wywłaszczeniowa wydana na podstawie ww. przepisów miała jedynie charakter czasowy podczas, gdy na podstawie tej decyzji właściciele nieruchomości zostali trwale ograniczeni w przysługujących im prawach własności.

Nadto, z ostrożności procesowej, skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w treści apelacji na okoliczności jego następstwa prawnego, ponieważ kwestia ta nie była kwestionowana w toku postępowania przed Sądem I instancji.

W oparciu o powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości i zasądzenie solidarnie od wnioskodawców na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego przez Sądem I i II instancji według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Przed przystąpieniem do omówienia zarzutów podniesionych w ramach apelacji należy wskazać, że zgłoszone przez skarżącego wnioski dowodowe, dopiero na tym etapie postępowania, podlegały oddaleniu jako spóźnione w świetle dyspozycji art. 381 k.p.c.

Zgodnie z brzmieniem tego przepisu Sąd II Instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać przed Sądem I Instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Mając na uwadze, że objęte oddalonym wnioskiem dowodowym dokumenty pochodziły sprzed wytoczenia niniejszej sprawy, dotyczyły okoliczności podniesionych przez skarżącego już w odpowiedzi na wniosek, skarżący jest profesjonalistą, dodatkowo reprezentowanym w postępowaniu przez fachowego pełnomocnika, uznać należało, że właściwym było przedłożenie tychże dokumentów już na wcześniejszym etapie postępowania.

Należy podkreślić obowiązek skarżącego powoływania wszystkich znanych mu faktów i dowodów już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Skarżący nie może skutecznie żądać uzupełniania postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym tylko dlatego, że sądził, że zaoferowany materiał będzie wystarczający dla pozytywnego dla niego rozstrzygnięcia sprawy i świadomie zaniechał powoływania dalszych dowodów, a ostatecznie okazało się, iż Sąd pierwszej instancji w takim materiale faktycznym i dowodowym, jakim dysponował, nie wydał korzystnego dla niego orzeczenia.

Odnośnie zaś zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy uznał je za chybione.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

Kwestią o pierwszorzędny dla niniejszej sprawy znaczeniu było ustalenie, czy decyzja nr (...) z 4 lipca 1984 r. jest decyzją wywłaszczeniową, o której mowa w art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (tj. Dz.U. Nr 10, poz. 64, dalej: ustawa), stanowiąc tym samym trwałą podstawę prawną do korzystania przez skarżącego z nieruchomości wnioskodawców, czy też decyzją wydaną w trybie art. 42 rzeczony ustawy i w związku z tym przyznającą jedynie czasowe uprawnienie do korzystania z tej nieruchomości.

Zdaniem skarżącego o wywłaszczeniowym charakterze ww. decyzji świadczy fakt wydania jej w oparciu o art. 35 ustawy, brak w treści decyzji czasowego ograniczenia jej obowiązywania oraz to, że dotyczy ona wybudowania na nieruchomości urządzeń infrastruktury technicznej.

Z powyższym zgodzić się nie można. Zauważyć przede wszystkim należy, że w podstawie prawnej ww. decyzji wskazany został zarówno art. 35 jak i art. 42 ustawy, czyli dwa przepisy rodzące przeciwstawne skutki. O charakterze tej decyzji nie powinna więc świadczyć podstawa prawna decyzji ale jej część dyspozycyjna, rozstrzygająca o prawach i obowiązkach jej adresatów, z której wynika, że Zakład (...) w Ł. uzyskał zezwolenie na „czasowe zajęcie nieruchomości (...) celem dokonania przebudowy linii 110 KV P.-Ł.". Decyzja ta umożliwiła zajęcie nieruchomości w celu przeprowadzenia prac budowlanych.

Wobec powyższego, skarżący nie może wywodzić z ww. decyzji uprawnienia do trwałego korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Aby mieć tytuł prawny do trwałego korzystania z nieruchomości, winien on dysponować decyzją

zawierającą upoważnienie do założenia i przeprowadzenia przez nieruchomości wnioskodawców zgodnie z lokalizacją szczegółową przewodów służących do przesyłania elektryczności (art. 35 ustawy).

Takiej decyzji wobec przedmiotowej nieruchomości nie wydano. W związku z tym, skarżący nie ma prawa do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Bez znaczenia zatem pozostają, choć zasadniczo słuszne, rozważania skarżącego o skutkach decyzji wydanej w oparciu o art. 35 ww. ustawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowym było również przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że Zakłady (...) (poprzednik prawny skarżącego) objął w posiadanie urządzenia przesyłowe oraz nieruchomości wnioskodawców w zakresie, w jakim urządzenia te przebiegały przez ich własność, w złej wierze, ponieważ nigdy nie dysponował uprawnieniem do wybudowania na tej nieruchomości elementów sieci przesyłowej. Decyzja z dnia 4 lipca 1984 r. upoważniała bowiem pracowników jednego z zakładów (Zakładu (...)) wchodzących w skład przedsiębiorstwa jedynie do wejścia na nieruchomości innych osób w celu dokonania przebudowy istniejącej już wcześniej linii elektroenergetycznej i obowiązywała jedynie przez okres trwania tej przebudowy.

Skarżący dowodzi dobrej wiary poprzednika prawnego (przyjmując, że był nim Zakład (...)) w zasiadywaniu służebności przesyłowej powołując się na decyzję z 8 maja 1984 r. nr 141/84 wydaną na podstawie art. 21 ustawy z dnia 24 października 1974 r. Prawo Budowlane.

Jednakże, zarówno decyzja z 8 maja 1984 r., zatwierdzająca plan realizacyjny, jak i późniejsza decyzja o pozwoleniu na budowę z dnia 11 października 1984 r., wydane na rzecz Zakładu (...) nie mogły (z uwagi na ich treść) spowodować u ww. podmiotu, profesjonalisty w zakresie prowadzonej działalności, usprawiedliwionego przeświadczenia, że dysponuje on tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Decyzje te bowiem nie regulują tytułu prawnego do władania i korzystania z nieruchomości.

Prawidłowym było również oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku uczestnika postępowania o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. energetyki.

Po pierwsze, wniosek ten był spóźniony. Skarżący złożył go bowiem na ostatnim terminie rozprawy, nie kwestionując wcześniej w żaden sposób opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Uwzględnienie takiego wniosku zmierzało by jedynie do niczym nieuzasadnionej przewlekłości postępowania, tym bardziej, że dowód z opinii biegłego ds. energetyki nie był niezbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w zakresie należnego wnioskodawcom wynagrodzenia.

Wynagrodzenie to określił w sposób prawidłowy powołany biegły rzeczoznawca majątkowy (do czego niewątpliwie miał uprawnienia) na podstawie szeregu okoliczności, w tym kwestionowanej przez skarżącego szerokości strefy ochronnej pod linią wysokiego napięcia 110 kV. Skarżący zarzucił brak uprawnień biegłego do wyznaczania stref ochronnych czy też pasa technologicznego. Jednakże, zauważyć należy, że biegły nie wyznaczył tych stref samodzielnie. Szerokość pasa przyjęta przez niego w opinii wynika z postanowień miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy P.. Jako akt prawa miejscowego, mógł być on właściwym źródłem niezbędnych danych, stanowiąc m.in. o ograniczeniach w wykorzystaniu nieruchomości, tj. zakazu wznoszenia z strefie ochronnej budynków mieszkalnych oraz ograniczeń we wznoszeniu budynków gospodarczych. Skarżący nie wykazał zaś żadnych przeciwdowodów, wskazujących, że w niniejszym przypadku, strefa bezpieczeństwa powinna być węższa niż to wynika z planu zagospodarowania przestrzennego.

Skoro zaś ustalenie zakresu treści służebności przesyłu oraz odpowiadającemu jej wynagrodzenia należy do Sądu (art. 305¹, 305² § 2 k.c.), to Sąd Rejonowy był władny przyjąć wskazane przez biegłego ustalenia za wiążące.

Mając wszystko powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c., oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obojga wnioskodawców w osobie adwokata, którego wysokość została określona na podstawie § 13 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461).